

Sygn. akt VIII C 490/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej
z siedzibą w S.

o zapłatę 7.553,49 zł

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.553,49 zł (siedem tysięcy pięćset pięćdziesiąt trzy złote i czterdzieści dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2021 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.817 zł (dwa tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w kwotę 739,84 zł (siedemset trzydzieści dziewięć złotych i osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 490/21

UZASADNIENIE

W dniu 10 maja 2021 roku powód (...) Sp. z o.o. w B. wytoczył przeciwko (...) S.A. w S. powództwo o zasądzenie kwoty 7.553,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2021 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że w dniu 12 października 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do M. K. samochód marki C. (...) (klasa B). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. W związku z kolizją uszkodzonym wynajęła od powoda samochód zastępczy marki O. (...), tj. tej samej klasy co pojazd uszkodzony. Stawka dobową najmu wyniosła 79 zł netto (97,17 zł brutto), a sam najem trwał w okresie od 13 października 2020 roku do 18 stycznia 2021 roku, tj. 97 dni. Po zgłoszeniu szkody pozwany uznał roszczenie co do kwoty 1.892 zł, weryfikując czas najmu do 22 dni, a stawkę dobową do kwoty 86 zł brutto, za którą mógł wynająć auto zastępcze. Powód wskazał również, że uszkodzony wykorzystywał auto zastępcze w ten sam sposób, co uszkodzone, że nie był przed zawarciem umowy najmu informowany przez ubezpieczyciela o możliwości zorganizowania najmu samochodu zastępczego, a od momentu zawarcia umowy był już związany tą umową i nie mógł jej rozwiązać bez skutków prawnych. Dlatego też późniejsza propozycja ze strony pozwanego była

nieaktualna. Dodał, że pozwany wypłacił odszkodowanie w dniu 11 stycznia 2021 roku, zaś najemca nie dysponował środkami, które umożliwiałyby mu sfinansowanie nabycia nowego auta. Ponadto podniósł, że nabył przedmiotową wierzytelność w drodze umowy cesji. **(pozew k. 5-8)**

Pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Nie kwestionując zdarzenia rodzącego odpowiedzialność pozwanego, ani uprawnienia poszkodowanego do korzystania z pojazdu zastępczego, pozwany wyjaśnił, że w dniu 21 października 2020 roku przekazał informację o możliwości zorganizowania najmu pojazdu zastępczego za stawkę dobową 86 zł. Poszkodowany nie odpowiedział na tę propozycję, pomimo, że miała ona realny charakter, a także nie skontaktował się z podmiotami współpracującymi z pozwanym. Na okoliczność uznanego okresu najmu pozwany wskazał, że o nieekonomiczności naprawy pojazdu poszkodowana została poinformowana bezpośrednio przy oględzinach wobec czego wiedziała, że ubezpieczyciel nie pokryje ewentualnych kosztów naprawy przekraczających wartość pojazdu w dniu szkody. Wobec powyższego obowiązana była dolożyć rozsądnych starań, aby nie powiększać rozmiarów szkody. Bierne oczekiwanie na zapłatę było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie może obciążać pozwanego. **(odpowiedź na pozew k. 34-39)**

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. **(pismo procesowe k. 58-62, protokół rozprawy k. 74-77, k. 127-128, k. 147-148)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 października 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki C. (...) o nr rej. (...) będący własnością M. K.. Po zdarzeniu pojazd marki C. nie był jezdny, a funkcjonariusze policji zatrzymali poszkodowanej dowód rejestracyjny. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. **(zeznania świadka M. K. – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2022 roku, okoliczności bezsporne)**

Na miejscu zdarzenia M. K. podjęła starania mające na celu znalezienie firmy, która odholowałaby jej pojazd. W ten sposób, po rozmowie ze swoim agentem ubezpieczeniowym, natrafiła na firmę powoda.

Następnego dnia M. K. zawarła z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego marki O. (...) za stawkę dobową 79 zł netto. Umowa została zawarta na czas oznaczony – do wypłaty odszkodowania przez firmę ubezpieczeniową. Najem nie wiązał się z obowiązkiem uiszczenia kaucji, zabezpieczenia umowy najmu kartą kredytową, zniesiony był udział własny oraz limit km, brak było kar umownych oraz opłat za podstawienie pojazdu.

W tej samej dacie poszkodowana skontaktowała się z pozwanym, któremu zgłosiła szkodę. Osoba przyjmująca zgłoszenie poinformowała ją o możliwości zorganizowania samochodu zastępczego. Wówczas poszkodowana przekazała rozmówcy, że posiada auto zastępcze od osoby, która odholowała jej pojazd. Na tym rozmowa się zakończyła. Pracownik pozwanego nie ponowił propozycji najmu, nie wskazywał, że istnieje możliwość podmiany samochodu, nie mówił o stawkach najmu.

W dniu 21 października 2020 roku rzeczoznawca ubezpieczyciela dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu. W protokole szkody znalazła się uwaga, że jego sporządzenie nie przesądza o odpowiedzialności pozwanego za zaistniałą szkodę. Ponadto zawarł w nim informację na temat możliwości zorganizowania wynajmu pojazdu zastępczego, w której dla klasy (...) pojazdu stawka dobową została określona na kwotę 86 zł brutto. Protokół ten został przesłany na pocztę email poszkodowanej.

W piśmie z dnia 10 listopada 2020 roku ubezpieczyciel powiadomił, że jest w trakcie likwidacji szkody oraz nie jest w stanie zakończyć jej w terminie 30 dni.

W toku likwidacji szkody poszkodowana pozostawała w kontakcie z ubezpieczycielem oraz z policją i bez zwłoki podejmowała wszelkie czynności, które były niezbędne do zakończenia postępowania likwidacyjnego. Po otrzymaniu informacji o szkodzie całkowitej, a także powiadomieniu z policji o możliwości sprzedaży wraku, M. K. sprzedała pozostałości pojazdu pozwanemu.

Decyzją z dnia 8 stycznia 2021 roku pozwany powiadomił M. K. o wypłacie odszkodowania w wysokości 5.340 zł, a także o możliwości odkupienia pozostałości. Przyznana suma została wypłacona 3 dni później. Na mocy decyzji z dnia 30 stycznia 2021 roku pozwany dopłacił kwotę 1.840 zł za wrak pojazdu.

Do momentu otrzymania odszkodowania od ubezpieczyciela M. K. czekała z decyzją co do dalszych losów uszkodzonego pojazdu. Nie dysponowała ona przy tym środkami finansowymi, które pozwoliłyby jej rozpoczęcie ewentualnej naprawy. Ostatecznie w maju 2021 roku poszkodowana zakupiła nowy pojazd. **(zeznania świadka M. K. – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2022 roku oraz z dnia 21 grudnia 2022 roku, umowa najmu k. 10, oświadczenie poszkodowanego k. 11, protokół szkody k. 44-45, z akt szkody: pismo z 10.11.2020, decyzje o wypłacie odszkodowania, korespondencja email)**

Najem pojazdu zastępczego zakończył się w dniu 18 stycznia 2021 roku, tj. po 97 dobach. Tego samego dnia powód wystawił na M. K. fakturę VAT nr (...) z tytułu najmu pojazdu zastępczego w okresie 97 dni na kwotę 7.663 zł brutto, płatną w terminie 7 dni.

W tej dacie poszkodowana zawarła również z powodem umowę cesji wierzytelności, której przedmiotem była wierzytelność wynikająca z prawa do uzyskania odszkodowania względem pozwanego za wyrządzoną szkodę z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

W oświadczeniu do umowy z dnia 18 stycznia 2021 roku poszkodowana wskazała, że pojazd zastępczy jest jej potrzebny do dojazdów do pracy, placówek medycznych i wykonywania czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego (zakupy, przewóz rzeczy itp.). Jednocześnie podała, że otrzymała odszkodowanie w dniu 11 stycznia 2021 roku.

Faktura za najem została przesłana ubezpieczycielowi. Decyzją z dnia 28 stycznia 2021 roku pozwany przyznał na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 1.892 zł za najem auta zastępczego. W jej treści wyjaśnił, że uznał za zasadne stawkę dobową na poziomie 86 zł brutto biorąc pod uwagę cenniki wynegocjowane z renomowanymi wypożyczalnią oraz 22-dniowy okres najmu obejmujący czas: 8 dni od dnia zgłoszenia szkody do dnia wykonania oględzin podstawowych z informacją o szkodzie całkowitej oraz 14 dni organizacyjnych niezbędnych na zagospodarowanie pozostałości i ewentualny zakup innego auta. Wskazał, że wyrażał chęć bezgotówkowego, niezwłocznego zorganizowania pojazdu zastępczego dla poszkodowanego, gdzie było możliwe wynajęcie odpowiedniego pojazdu za w/w cenę.

Nie zgadzając się z przedmiotową decyzją powód wywiódł od niej odwołanie i w piśmie z dnia 1 lutego 2021 roku, doręczonym 8 lutego 2021 roku, wezwał ubezpieczyciela do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 7.533,49 zł.

(faktura k. 9, umowa cesji k. 12, decyzja k. 10-10v., wydruk wiadomości email k. 13, decyzja k. 14-16, wezwanie do zapłaty k. 17, potwierdzenie odbioru k. 17a, potwierdzenie nadania przesyłki k. 18, okoliczności bezsporne)

Uszkodzony pojazd marki C. i wynajęty pojazd marki O. należą do tej samej klasy (...).

Stawka dobową za wynajem samochodu w klasie (...) w województwie (...) w 2020 roku mieściła się w granicach: dla najmu gotówkowego – od około 56,66 zł do około 140 zł netto, dla najmu bezgotówkowego – od około 105,69 zł do około 165 zł netto.

Niezbędny czas naprawy samochodu C. wynosił 6 dni roboczych, w tym 4 dni stanowił (...).

Przy założeniu zasadności rozpoczęcia próby sprzedaży pozostałości w dacie wypłacenia odszkodowania przez pozwanego (11 stycznia 2021 roku) uzasadniony okres najmu obejmowałby co najmniej 7 dni roboczych po wypłacie kwoty bezspornej, co wiąże się z popytem i podażą, zagospodarowaniem środków, ewentualnym zakupem nowego pojazdu. W przypadku naprawy pojazdu uzasadniony okres najmu obejmowałby czas od dnia szkody do dnia wypłaty kwoty bezspornej, 2 dni na zamówienie części plus (...).

W praktyce warsztatowej rozpoczęcie naprawy bez gwarancji pokrycia jej kosztów (tj. przed przyjęciem odpowiedzialności, wypłaceniem kwoty bezspornej) wiąże się z ryzykiem po stronie warsztatu naprawczego.

Samochód C. po szkodzie nie był jezdny. (***pisemna opinia biegłego sądowego k. 90-113***)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem. (***okoliczności bezsporne***)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawę dokonanych ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania świadka M. K., która opisała okoliczności zgłoszenia szkody oraz wynajęcia pojazdu,

a także przebieg rozmowy odbytej z pracownikiem pozwanego, a dotyczącej najmu samochodu zastępczego. Depozycje poszkodowanej były logiczne i spójne, korespondowały w odpowiednim zakresie z pozostałym materiałem dowodowym, a ich wiarygodność nie została podważona przez stronę przeciwną, wobec czego Sąd uznał, że stanowią one pełnowartościowy dowód w sprawie. Wreszcie Sąd oparł się na pisemnej opinii biegłego sądowego M. S.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego,

a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.). W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda

wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykroczyć poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 12 października 2020 roku, w wyniku którego należący do M. K. samochód marki C. uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany nie podważał także uprawnienia poszkodowanej do wynajęcia pojazdu zastępczego, zakwestionował natomiast stawkę dobową oraz okres najmu.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów

z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczyciela ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale

z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania

z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przypomnienia wymaga, że w dacie wynajęcia pojazdu zastępczego

poszkodowana zgłosiła telefonicznie szkodę pozwanemu. Pracownik pozwanego poinformował ją wówczas o możliwości zorganizowania pojazdu zastępczego, na co M. K. odparła, że posiada auto zastępcze od osoby, która odholowała jej pojazd. Pomimo przekazania tej informacji pracownik pozwanego nie ponowił propozycji najmu, nie wskazywał, że istnieje możliwość podmiiany samochodu, nie pouczył poszkodowanej, że w przypadku wynajęcia auta na własną rękę pozwany będzie uprawniony do weryfikacji kosztów najmu, nie zapytał o warunki przedstawione przez powoda, nie mówił również o akceptowalnych stawkach najmu. W takim stanie rzeczy w ocenie Sądu nie sposób przyjąć, że pozwany realnie zaproponował poszkodowanej organizację auta zastępczego, skoro złożona przez jego pracownika propozycja zorganizowania najmu pojazdu miała w istocie pozorny charakter. Wydaje się wręcz, że poprzez opisane działanie pozwany chciał mieć tzw. „podkładkę”, że proponował poszkodowanej auto zastępcze. Powyższe prowadzi do wniosku, że M. K. była uprawniona do wynajęcia, a następnie kontynuowania najmu pojazdu zastępczego od powoda. Poszkodowana niewątpliwie sprostą obowiązkowi współdziałania z ubezpieczycielem w ramach likwidacji szkody i dążyła do ograniczenia jej rozmiaru – w momencie zgłoszenia szkody w odpowiedzi na propozycję zorganizowania pojazdu zastępczego powiedziała, że takowym dysponuje i oczekiwała na propozycję ze strony pozwanego. Ten jednak zaniechał przedstawienia jakiegokolwiek oferty, gdy tylko powziął informację, że poszkodowana wynajmuje samochód od powoda. Dlatego też Sąd uznał, że to pozwany zachował się nielojalnie w stosunku do poszkodowanej, a wszelkie kierowane w jej stronę zarzuty nie znajdują jakichkolwiek podstaw. Jak wyjaśnił bowiem Sąd Okręgowy w Łodzi (wyrok z dnia 19 lipca 2019 roku, XIII Ga 1648/18, L.), w sytuacji, w której ubezpieczyciel powziął wiadomość o tym, że poszkodowany jest już najemcą auta zastępczego, jego powinnością jest przedstawienie poszkodowanemu informacji odnośnie zasad najmu pozwalających na porównanie chociażby w minimalnym stopniu warunków korzystania z auta zastępczego u obu podmiotów, aby poszkodowany mógł je porównać i racjonalnie ocenić zasadność dalszego korzystania z auta zastępczego u dotychczasowego wynajmującego ewentualnie podjąć decyzję o zmianie tego podmiotu. Zaniechanie tych powinności ubezpieczyciela nie może obciążać negatywnymi skutkami podmiotu poszkodowanego. Sąd ma oczywiście świadomość, że pozwane Towarzystwo (...) nie prowadzi działalności w zakresie wynajmowania pojazdów zastępczych i trudno oczekiwać od niego, aby przedstawiał on poszkodowanym oferty najmu w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Niemniej jednak profesjonalny charakter prowadzonej przez pozwanego działalności ubezpieczeniowej oraz fakt, że proponuje on zorganizowanie auta zastępczego przemawia za uznaniem, że propozycja taka winna zostać sformułowana w taki sposób, aby pozwalała osobom poszkodowanym zorientowanie się co do konkretnych warunków najmu. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku korzystania z propozycji ubezpieczyciela sprawy szkody i może wynająć pojazd na własną rękę. Oczywiście od poszkodowanego należy oczekiwać, że w ramach ustawowego obowiązku współpracy z dłużnikiem (ubezpieczycielem) dokonany przez niego wybór będzie rozważny, ekonomicznie uzasadniony, aby jednak poszkodowany mógł takiego rozważnego wyboru dokonać musi mieć on realną możliwość porównania oferty ubezpieczyciela z innymi, mającymi charakter rynkowy. Postawa pozwanego takiej możliwości nie dawała, skoro nawet nie przedstawił on poszkodowanej akceptowalnych stawek najmu (te zostały podane dopiero w protokole szkody z dnia 21 października). W niniejszej sprawie M. K. została zatem pozbawiona prawa do weryfikacji przyjętej od powoda oferty pod kątem jej atrakcyjności. Oczywiście należy dopuścić możliwość, że pozwany za niższą stawkę mógł zaproponować najem na tożsamy, bądź nawet lepszych warunkach, niż te, które przedstawił powód i wówczas kontynuowanie najmu po wyższej cenie nie znajdowałoby ekonomicznego uzasadnienia, rzecz jednak w tym, że pozwany nawet nie starał się wykazać, że tego typu sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy. Jak wskazał zaś Sąd Okręgowy w Ł. w wyroku z dnia 29 kwietnia 2019 roku (XIII Ga 1307/18, L.) w sytuacji, w której poszkodowany najmuje pojazd zastępczy na wolnym rynku i najem ten jest udokumentowany, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar dowodu, że taka stawka jest nierynkowa i zawyżona (tak również SO w Łodzi w wyroku z dnia 22 lipca 2019 roku, XIII Ga 1543/18, L.). W świetle opinii biegłego sądowego nie sposób zaś przyjąć, aby powód stosował stawki wykraczające poza poziom cen rynkowych, wręcz przeciwnie opinia ta daje podstawę do wniosku, że powód wynajął auto poniżej obserwowanych stawek w województwie (...) obowiązujących dla najmu bezgotówkowego. Co istotne oferta powoda miała kompleksowy charakter, była bardzo korzystna dla poszkodowanej, nie wiązała się z jakimikolwiek dodatkowymi opłatami, limitami.

W przypadku pozwanego, który telefonicznie nie przedstawił poszkodowanej żadnej oferty, nie zaproponował podmiany pojazdu, a w protokole szkody zawarł wyłącznie ogólnikowe, całkowicie nieweryfikowalne informacje, ograniczające się w istocie do podania akceptowalnej stawki za dobę (86 zł brutto), nie można poczynić tożsamego wniosku. Finalnie nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że różnica między stawką powoda (79 zł netto/97,17 zł brutto),

a całkowicie nieweryfikowalną stawką pozwanego sprowadza się do niecałych 12 zł brutto. Reasumując tę część rozważań Sąd doszedł do wniosku, że poszkodowana była uprawniona wynająć we własnym zakresie samochód zastępczy za stawkę dobową w wysokości 79 zł netto.

O czym była mowa wyżej, pozwany kwestionował również czasookres najmu pojazdu wywodząc, że ten był zasadny przez 22 dni obejmujące okres: 8 dni od dnia zgłoszenia szkody do dnia wykonania oględzin podstawowych z informacją o szkodzie całkowitej oraz 14 dni organizacyjnych niezbędnych na zagospodarowanie pozostałości i ewentualny zakup innego auta. Rozważania

w tym zakresie rozpocząć należy od przypomnienia, że zakres obowiązku odszkodowawczego obejmuje co do zasady poniesione koszty najmu pojazdu zastępczego tego samego typu co uszkodzony, za czas niezbędny do naprawy albo zakupu nowego pojazdu, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy

w uchwale siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2020/3/28). Stanowisko to zostało podtrzymane także w późniejszych uchwałach. Jako przykład można przytoczyć uchwałę z dnia z dnia 22 listopada 2012 roku

(III CZP 76/13, OSNC 2014/9/85), na gruncie której wyrażono pogląd, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna. W ocenie Sądu nie sposób podzielić przy tym zapatrywania, że poszkodowany winien rozpocząć naprawę uszkodzonego pojazdu, czy też nabyć nowy samochód przed otrzymaniem od ubezpieczyciela informacji o przyjęciu odpowiedzialności za szkody, czy też wypłatą świadczenia. Powyższe wymagałoby bowiem angażowania przez poszkodowanego własnych środków pieniężnych bez gwarancji, że wydatek taki zostanie w przyszłości zrefundowany w całości przez ubezpieczyciela. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia

24 marca 2017 roku (XII Ga 811/16, L.), „zasadniczo uprawnienie do korzystania z pojazdu zastępczego przysługuje poszkodowanemu od pierwszego dnia wystąpienia szkody i trwa do czasu zakończenia naprawy lub wypłaty odszkodowania. Podkreślić należy, że do momentu podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o sposobie likwidacji szkody i wypłaty odszkodowania, poszkodowany nie ma obowiązku podejmowania kategorię decyzji co do losów uszkodzonego pojazdu jak i „kredytowania” z własnych środków pieniężnych kosztów ewentualnej naprawy, czy też zakupu nowego samochodu” (tak również

SO w Łodzi w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku, XIII Ga 980/16, L.). Optując za wcześniejszym rozpoczęciem naprawy/zakupem nowego pojazdu pozwany zdaje się przy tym tracić z pola widzenia okoliczność, że poszkodowany może zwyczajnie nie posiadać środków pozwalających na sfinansowanie takiego działania. Taka sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy na co wprost wskazała M. K.. Co oczywiste, do momentu otrzymania decyzji

o przyznaniu odszkodowania osoba poszkodowana nie dysponuje wiedzą na temat należnego jej świadczenia, a sam kosztorys naprawy sporządzony przez ubezpieczyciela nie oznacza jeszcze, że oznaczona w jego treści kwota zostanie wypłacona. W innym przypadku ubezpieczyciele wypłacaliby świadczenia z dniem sporządzenia takiego kosztorysu, co jednak nie ma miejsca. Widoczne jest to zresztą w działaniu samego pozwanego, który w protokole szkody z dnia 21 października 2020 roku zawarł informację, że jego sporządzenie nie przesądza o odpowiedzialności za zaistniałą szkodę. W konsekwencji poszkodowany nie jest w stanie zaplanować ewentualnych wydatków mających na celu usunięcie skutków zdarzenia szkodowego. W sprawie niesporne zaś było, że pozwany poinformował o wypłacie odszkodowania dopiero decyzją z dnia 8 stycznia 2021 roku, a samo świadczenie zostało wypłacone 3 dni później. Co istotne w aktach szkodowych brak jest pisma, które informowałoby poszkodowaną o przyjęciu odpowiedzialności za szkodę. Wręcz przeciwnie w piśmie z dnia 10 listopada 2020 roku ubezpieczyciel wskazywał, że nadal ustala

okoliczności zdarzenia. W takim stanie rzeczy należy uznać, że dopiero z dniem 11 stycznia 2021 roku poszkodowana miała realną możliwość podjęcia decyzji odnośnie dalszych losów uszkodzonego pojazdu. Jak wynika z opinii biegłego, przy założeniu zasadności rozpoczęcia próby sprzedaży pozostałości w dacie wypłacenia odszkodowania przez pozwanego uzasadniony okres najmu obejmowałby co najmniej 7 dni roboczych po wypłacie kwoty bezspornej, co wiąże się z popytem i podażą, zagospodarowaniem środków, ewentualnym zakupem nowego pojazdu. Poszkodowana zdała auto zastępcze w dniu 18 stycznia 2021 roku, a więc zmieściła się w w/w terminie.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.553,49 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2021 roku do dnia zapłaty.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c.

w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

W przedmiotowej sprawie termin płatności należności za najem wynikał z faktury z dnia 18 stycznia 2021 roku i wynosił 7 dni, przy czym powód żądał odsetek od daty późniejszej.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.817 zł obejmującą opłatę sądową od pozwu – 500 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 1.800 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczkę na biegłego – 500 zł.

Ponadto na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 739,84 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.